Nr: 173.

Niedziela.

D. 21. Lipca.

R: 1822.

Kurjer Warszawski.

Wspomnienia.

Bitwa pod Czasnikami 1567.

NOWOSCI WARSWZASKIE.

Onegdaj w Kościele S. Krzyża odbyło się solenne Nabożeństwo iako w uroczystość S. Wincentego a Paulo założyciela zakonu XX. Missjonarzów, i tyle użytecznego dla cierpiącej Ludzkości zgromadzenia Siostr miłosierdzia. Celebrował JW. Senator Biskup Lubelski Skarszewski, a do nader licznych słuchaczów miał Kazanie W. JX. Dobrowolski Dziekan Sochaczewski Proboszcz z Wiskitek. Wszystkie Sieroty od Dzieciątka JEZUS i S. Kazimierza zswemi zacnemi przełożonemi znajdowały się na tem obrzędzie. Przy tej okoliczności donosimy, iż N: Król Pruski przekonawszy się o użyteczności Siostr miłosierdzia, zalecił wprowadzić ich zgromadzenie do Poznania, a dochód na ich utrzymanie przeznaczył z dochodów 4 innych zniesionych Klasztorów.

Wczoraj wobec licznych słuchaczów w wielkiej Sali Uniwersytetu, zpowszechnem zadowolnieniem Dziekanów i Nauczycielów, odbył iak najpomyślniej dysputę JPan Garbiński, i najzasłużeniej otrzymał stopień Doktora Filozofji.

Pewien dwudziesto letni Rzemieśnik wczoraj zakończył życie wśród niezmiernych boleści, zprzyczyny iż po pieczeni baraniej napił się wody.—

Pan A:L: Bamberg Uczeń Oliviera, miawszy zaszczyt d, 9 z.m: swe doświadczenia Mechaniczne i Fizyczne w Sali Towarzy: Dobroczynności na dochód ubogich okazać, przed licznie zgromadzonemi widzami, gdy zaiednym razem niemógł wszystkiego co umie przedstawić, iuż to zbraku machin, iuż dla krótkości czasu; przeto wciągu bieżącego tygodnia wtejże Sali, na swój benefis da widowisko i wcale nowe ieszcze tu niewidziane doświadczenia okaże, zapewniaiąc że Szano: Publ: zprzyiemnością wieczór przepędzi, o której względy i liczną obecność uprasza.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE

Od Granic Tureckich.

Lord Strangford Poseł Angiel: w Stambule, nieufaiąc słównem zapewnieniom Rejs-Efendego iż wojska Tureckie opuszczaią Multany i Wołoszczyznę, wysłał swego domowego Gońca do Jass, dla przekonania się, lecz ten powróciwszy doniósł że Turcy nawet niemyślą ztych Xięztw ustąpić— Do Odessy przybyło kilka okrętów z Stambułu, donoszą iż tam się uspokoiło, i że nowy oddział Flotty wypłynoł do wyspy Scio, zabrawszy wielu buntuiących się Janczarów — Kapudzi Basza wzmocnił kilku oddziałami swieżego wojska zamek w Metelino, lecz trudno mu działać bo się lęka co chwila napaści od krążących okrętów Greckich. Utracił znowu kilka przewozowych i naładowanych żywnością statków które powstańcy schwytali zniewymowną zręcznością — Do Jass znowu nadeszły swieże oddziały wojsk Tureckich, popełniaią bezprawia trudne do uwierzenia; reszta tego nieszczęśliwego a niegdyś tak bogatego miasta iuż ogniem spłoneła; żadnej Kobiety prócz chiba starych Bab niewidać wcałej okolicy. Turcy mówią że opuszczą te kraie po swiętach Bejramu, lecz trudno temu wierzyć bo nowe zakładaią magazyny.— w Stambule zpowodu świąt niechcą Ministrowie Tureccy czynić żadnych układów dyplomatycznych; omianowiu Hospodarów nic niesłychać, iednak pomimo tego wszystkiego powszechnie mówią w Stambule że wszelkie okoliczności z Rossją są prawie załatwione— Słychać iż Porta chce zakazać wszelkiej żeglugi na morzu czarnem i Bosforze okrętom Francuz: Hiszpań: Neapolit: i Sardyń:—Niepotwierdza się co niektóre pisma rozgłosiły że Kapudzi Basza miał popłynąć do Morei.— Już nic niema na wyspie Scio prócz gruzów, pod któremi ieszcze znajduią Dziatki żywcem zagrzebane—Nic niemasz okropniejszego nad stan Greków będących w Stambule; nieśmieią wyjść na ulice dla uniknienia wzgardy i obelg a nawet utraty życia; Żydzi cichaczem i notabene za dobrą zapłatą, przynoszą im żywność, lecz czasem minie kilka dni bez takiego zasiłku, bo i Żydzi lękaią się chłosty wpięty za taką ludzkość. Biada Grekowi ieśliby go dostrzeżono czytaiącego iakie pismo publiczne. Handel zupełnie ustał. —Jenerał Norman pisał do swej Żony będącej w Wirtemberskiem: Oddałem dowództwo w Nowarino mężnemu Grekowi a spieszę do Romelji; przysposabiam 5 letkich armat które na konie wziąść można, gdyż wcałej Morei żadne koło toczyć się niemoże. Niedonoszę o moim powrocie do Niemiec, bo iestem przekonany że ta wojna przez długi czas trwa będzi , iednak to donoszę z przekonaniem że Morea iuż na zawsze dla Turków iest straconą.—

z Niemiec.

Doszłe ostatnią Pocz ą wiadomości z Amszterdamu i Hamburga donoszą, iż cena zboża nagle się podniosła, w miastach portowych iuż są spieszno przybyli Komisanci różnych wielkich domów handlowych—z Końcem Lipca Sejm Niemiecki przestaie być czynnym, rozpocznie się znowu w Paździer: lub Listo.

padzie—Towarzystwo w Sztutgardzie zbieraiące składki dla Greków, oświadczyło iż iuż wszelkie zasiłki są wyczerpane, ponawia przeto prośbę o dalsze wsparcia—Sąd w Koblenc skazał na śmierć młodego człowieka za to iż zapalił dom swoiego Gospodarza przez zemstę iż był kilkakroć za złe czynności obity—Gdy w Berlinie wynaleziono machinę bardzo łatwą do zrobienia przez każdego Slósarza, za pomocą którey wczasie pożaru można się ratować, toiest spuszczać się nagle chociaż z czwartego piętra, uczyniono uwagę że takaż machina może służyć do ucieczki złodzieiom — *z Paryża*

P. Montalembert został mianowany dowódcą Żandarmerji Paryzkiej.— Podaną będzie petycja zniesienia miejsc w których się odbywaią gry azardowne. Niedawno pewny Panicz przegrawszy wszystko, oknem wyskoczył, a połamawszy ręce i nogi życie zakończył. —w Straźburgu oprócz straż woyskowych, nadto obsadzono wiele miejsc Żandarmami, Policjantami, Celnikami, e: c: t: —w Kolmar niespokojni Ludzie chcieli gwałtownie uwolnić uwięzione osoby należące do Belfordskiego spisku, lecz się to nieudało, a tak zamiast uwolnienia iednych, ieszcze więcej uwięziono drugich. — Monitor pisze iż chciano uknować spisek przeciw Rządowi Królewskiemu, dowódcami byli Pułkownik Karon i dymisjowany Oficer Rożer, chcieli zbuntować Pułk 4 linjowy, i wszystkie Pułki strzeleckie będące na załodze w Aljer; udali się do Paryża i tam bawiąc pod rozmaitemi pozorami, starali się pieniędzmi nakłaniać różne osoby na swą stronę, iednak namawiani Podoficerowie okazali się wiernemi Monarsze, a wyiawiwszy spisek dostali rozkaz być niby wporozumieniu z spiskowemi iżby rząd dostatecznie przekonał się o wszystkim. Karon przekonywał że wszystkie wojska są z nim w związku, i że dzień 2 Czerwca do ogólnego marszu był przeznaczony, iakoż tegoż dnia w Kolmar Jazda wsiadła na konie, dwaj Oficerowie byli przebrani, miano się złączyć z innemi szwadronami, Karon stanoł naczele tej armji, ciągnoł przez miasteczka wołaiąc „ niech żyie Cesarz „ naco powstała trwoga po między mieszkańcami którzy uciekali w pola: iednak Karon przeczuł niepewność swego planu; nagle chciał zrzucić mundur, lecz w tejże chwili został aresztowany. Karon mówi o Bertonie z pogardą, twierdząc iż to iest Człowiek niedołężny, gdy maiąc tak wielką sposobność nie zdołał swych zamiarów doprowadzić do skutku.— Chleb w Paryżu podrożał. —Podróżny Francuz spotkał teraz w Anglji dwie Dziewcząt, iedna z nich miała na płecach iakieś zawinięcie, podróżny zapytał„ czy Dziecko niesiesz moia Kobieto?nie, odpowie„ iest to moia Babka maiąca lat 102, przemokła od deszczu i od kilku czasów zgłodniała „ — w Hadze odrazu piorun zabił dwóch przyiaciół podróżuiących. —Kompozytor Spontyni wyiechał do Rzymu. *z Krakowa.*

Krakus donosi iż nowa oryginalna Opera „Wesele na Pocieszce„ z oklaskami przyiętą została. (szkoda iż niewiemy nazwiska Autora Poezji) Autor muzyki JP. Wygrzewalski był wywołany, iest pierwszym znaszych (Krakowskich) Kompozytorów którego ten spotkał zaszczyt że każdemu niemal spiewowi poczowszy od Uwertury zapowiadaiącej dalsze piękności, towarzyszyły liczne oklaski; należy on do rzadkich zjawisk; prócz dwóch albo trzech spiewów niewłaściwych, alubo co do piękności nieustępuiących innym, reszta była tak naturalną że malowała przedziwnie osnowę i charaktery Poematu.—Na Węgrach spodziewaią się obfitego i przedniego wina w tym roku tak iak w 1811.

DONIESIENIA.

z Dnia 18 na 19m: i r: b: wnocy skradziono z stajni w dobrach Radzieiowice, w Powie: Błońskim W wie Mazowieckiem leżących, Koni pare, iednego siwego w iabłka lat o koło 12a drugiego gniadego, bez odmiany, lat około 10 maiącego, obadwa mierzynki małe dobrej tuszy, osobliwie siwy okrągły piersisty, ucho krótkie nieco ciężkie maiący, poszlak za temi był wzięty traktem na Nadarzyn pod Raszyn ku Warszawie, podróżni na Targ Warszaws: iadący widzieli dwóch Żydow spiesznie na tych koniach wnocy iadących. Ktoby ich wyśledził lub przeioł uprasza się aby dał wiadomość do Dominium w Radzieiowicach, lub do Rządcy domu Nr: 1352 przy ulicy Mazowieckiej, a odbierze przywoitą nadgrodę.

Uwiadamia się Szano: Publiczność iż Licytacja rozmaitych towarów iuż w Korrespondencie i Gazecie Warsza: Nr: 109 i 110 iakoteż w Kurjerze Nr:163 i 165 ogłoszona, w Marywillu pod filarami w sklepie Nr: 3 na parterze w dniu 22 Lipca r:b: odgodziny 9 rannej do 12 a popołudniu od 3 do 7, i dni następne dalej kontynuowaną będzie.

Jan Radlich Komor: Sądowy.

w Sklepie Ubogich są do sprzedania 1 para Pistoletów Joch André Kuchenrejter, iedna para angie: w futerałach, i iedna para Pistoletów dubeltowych Francuzkich. Tamże przyimuie się prenumerata na Wandę Pamię: Zagrani: